

Zasłużeni ludzie Wielkopolski odznaczeni przez Prezydenta RP

Na ostatniej (XII) sesji Wojewódzkiej Rady Narodowej przewodniczący Prezydium WRN — Migoń w imieniu Prezydenta RP udekorował wysokimi odznaczeniami państwowymi przodujących ludzi naszego województwa.

Krzyżami oficerskimi orderu odrodzenia Polski odznaczeni zostali profesorowie wyższych uczelni poznańskich: rektor UP prof. dr Kazimierz Ajdukiewicz, prof. dr Henryk Łowmiański, prof. dr Stefan Błachowski, prof. dr Jerzy Suszko, prof. dr Szczepan Szczeniowski, prof. dr Józef Janicki; złotymi krzyżami zasługi — prof. dr Stefan Barbański i rektor WSR — prof. dr Tadeusz Molenda.

Srebrnymi i brązowymi krzyżami zasługi oraz orderami sztandaru pracy II klasy odznaczeni zostali obywatele, którzy położyli duże zasługi w akcji zwalczania analfabetyzmu oraz liczni przodownicy pracy z fabryk, PGR-ów i spółdzielni produkcyjnych.

Łącznie udekorowano 51 zasłużonych obywateli. (m)

Przemysł radziecki wykonuje zamówienia dla Pałacu Kultury i Nauki

MOSKWA (PAP) Robotnicy wielu radzieckich zakładów przemysłowych wykonują zaszczytne zamówienia dla budowy Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie.

Z wielkim entuzjazmem przystąpili do wykonania zamówień robotnicy wielkich zakładów elektrotechnicznych „WEF” w Rydze. Ostatnio z zakładów tych wysłano na adres kierownictwa budowy Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie transport urządzeń elektrotechnicznych i telefonicznych.

Prezydent RP przyznał

Walerianowi Bierdiajewowi wysokie odznaczenie państwowe

W ubiegły wtorek odbyła się w Państwowej Operze im. St. Moniuszki w Poznaniu uroczysta premiera „Straszego dworu” połączona z obcho-

Polska wystawa w Helsinkach cieszy się uznaniem

HELSINKI (PAP) W Helsinkach zorganizowana została polska wystawa handlowo - gospodarcza. W jednej z największych hal wystawowych stolicy Finlandii urządzono stoiska, obrazujące dotychczasowe osiągnięcia naszej gospodarki narodowej i perspektywy rozwoju gospodarczego Polski w planie 6-letnim.

Polska wystawa handlowo-gospodarcza w Helsinkach wzbudziła powszechne zainteresowanie i spotkała się z dużym uznaniem społeczeństwa fińskiego.

Partia gaullistowska poniosła porażkę w wyborach

PARYŻ (PAP). Ogłoszono tu ostateczne wyniki wyborów do Rady Republiki (drugiej izby parlamentu francuskiego) z 36 departamentów metropolii. Komitując te wyniki prasa paryska zwraca uwagę na poważną porażkę faszystowskiej partii gaullistowskiej RPF, która straciła 29,2% głosów w porównaniu z poprzednimi wyborami.

Jak donosi dziennik „Ce Soir”, partia komunistyczna utrzymała wszystkie 15 mandatów w Radzie Republiki, którymi rozporządzała dawniej.

CYTOS WIELKOPOLSKI

Rok VIII Wyd. A B

Poznań, piątek 23 maja 1952 r.

Cena 15 gr

CZY
TEL
NIK

Nr 123 (2556)

Z każdym dniem Polska staje się silniejszą

Pierwsza w Polsce potężna elektrociepłownia powstaje na Żeraniu

WARSZAWA (PAP)

Olbrzymi rozmach rozbudowy stolicy, powstawanie nowych zakładów przemysłowych, szybkie tempo budownictwa mieszkaniowego stwarzają olbrzymie zapotrzebowanie na energię cieplną.

W związku z tym — w oparciu o wzory Związku Radzieckiego, po konsultacji z wybitnymi radzieckimi specjalistami — postanowiono problem ten rozwiązać przez budowę potężnej elektrociepłowni na Żeraniu. Będzie to pierwszy zakład tego typu w Polsce, jeden z największych w Europie.

Dzięki specjalnej konstrukcji turbin i innych urządzeń elektrociepłownia dostarczy nie tylko energię elektryczną, ale i wodę gorącą, która wykorzystana będzie do ogrzewania domów i do celów użytkowych w gospodarstwie domowym wielu dzielnic mieszkaniowych stolicy oraz parę na potrzeby produkcyjne zakładów przemysłowych Żerania. Elektrociepłownia charakteryzować się będzie wysoką stosunkowo sprawnością — znacznie lepszym wykorzystaniem paliwa, aniżeli

elektrownie kondensacyjne, wytwarzające jedynie energię elektryczną. Gdy przy zastosowaniu najnowocześniejszych urządzeń elektrownia kondensacyjna wykorzystać może najwyżej 32 proc. spalnego paliwa, to przewidywana sprawność elektrociepłowni na Żeraniu osiągnąć będzie rocznie średnio około 50 proc. Ilość ciepła, jaką wyprodukuje elektrociepłownia w 1955 roku, wystarczyłaby dla ogrzania miasta liczącego około 150 tys. mieszkańców.

Roboty przy budowie elektrociepłowni są już w pełnym toku. Wykonywane są obecnie wykopy pod fundamenty płowianego budynku, skąd przewidziano już ok. 15 tys. m sześć. ziemi. W związku z budową zaszła konieczność podwyższenia na znacznej przestrzeni brzegu Wisły, przesunięcia wału ochronnego i zniewielowania terenu. Wszystkie te prace zostały już wykonane.

Przy budowie tego wielkiego obiektu korzystamy z wszechstronnej pomocy Związku Radzieckiego. Wybitni radzieccy specjaliści z dziedziny budowy elektrociepłowni opracowali projekt zakładu, wszystkie stojące na najwyższym poziomie technicznym urządzenia i maszyny otrzymamy w ramach dostaw inwestycyjnych z ZSRR.

Elektrociepłownia na Żeraniu będzie pierwszym ognio-

Hitlerowskie manifestacje w Berlinie zachodnim

BERLIN (PAP) W dniu 20 maja około 300 byłych żołnierzy i oficerów hitlerowskiej dywizji skockich spadocichonowych utworzyło pochod w brytyjskim sektorze Berlina zachodniego i udało się przed pomnik żołnierzy niemieckich poległych w pierwszej wojnie światowej. U stóp pomnika złożono wieńce i odśpiewano kilka pieśni hitlerowskich.

Szybko postępują prace przy budowie miasteczek złotowych

W szybkim tempie postępują naprzód prace przy budowie wielkich miasteczek namiotów w Warszawie, które goście będą delegatów Złotu Młodych Przodowników — Budowniczych Polski Ludowej.

Pierwsze pomieszczenia na punkty szewsko - krawieckie wybudowano już na wielkim obszarze przyszłego obozu na Rakowcu. Obóz ten zajmujący powierzchnię 105 ha ziemi przy ulicach Żwirki i Wigury oraz Grójeckiej zamieszkiwać będzie w dniach Złotu około 60 tys. delegatów. Zostaną tam urządzone pomieszczenia na posiłki, umywalnie, 50 kiosków, 25 punktów szewsko - krawieckich i inne pomieszczenia pomocnicze.

wem systemu zakładów, zaopatrujących w energię ciepłą i elektryczną stolicę oraz warszawski okręg przemysłowy. Pod koniec planu 6-letniego rozpoczyna się w innych punktach miasta prace przy budowie następnych obiektów tego rodzaju. Już w przyszłym roku elektrociepłownia dostarczy gorącą wodę do ogrzewania śródmieścia, a przede wszystkim Marszałkowskiej Dzielnicy Mieszkaniowej.

Francuzi nie chcą Ridgway'a Wzmaga się opór przeciwko mordercy

PARYŻ (PAP) We Francji wzmaga się masowa akcja patriotów francuskich przeciwko przybyciu Ridgway'a.

W II dzielnicy Paryża odbyło się zebranie protestacyjne z udziałem 350 osób. W XI dzielnicy Paryża na jednym z placów publicznych odbyła się samorządnie manifestacja, w czasie której tłum wznosił okrzyki: „Ridgway do domu! Amerykanie — do Ameryki!”.

Przed fabryką samochodową Berliet w Venissieux odbył się wielki wiec robotniczy.

Żołnierze greccy nie chcą walczyć w KOREI

SOFIA (PAP) Agencja Ellas Press podaje, że wśród żołnierzy greckiego korpusu ekspedycyjnego w Korei zdarzają się częste bunt. Agencja stwierdza, że w związku z tym dowódca amerykańskich wojsk interwencyjnych generał Van Fleet wezwał do Korei szefa sztabu greckiej armii lądowej Tsakalotosa. W Atenach oficjalnie potwierdzono, że Tsakalotos uda się do Korei. Agencja pisze, że Tsakalotos udaje się do Korei, aby utopić we krwi opór żołnierzy greckich, którzy nie chcą walczyć z młodym pokój narodem koreańskim i z ochotnikami chińskimi o interesy monopolistów z Wall Street.

Młodzież polska protestuje przeciwko zbrodniom neohitlerowców w Essen

WARSZAWA (PAP)

Bestialska zbrodnia zachodnio-niemieckiej policji Lehra dokonana na manifestacji w Essen postępowej młodzieży niemieckiej, wywołała falę głębokiego oburzenia wśród młodzieży naszego kraju.

W imieniu całej młodzieży polskiej Zarząd Główny ZMP przesłał do Centralnej Rady Wolnej Młodzieży Niemieckiej (FDJ) depesze treści następującej:

Młodzież polska z głębokim oburzeniem dowiedziała się o nowej bestialskiej zbrodni popełnionej przez policję Adenauera na młodzieży niemieckiej, manifestującej wolę walki o pokój i zjednoczenie, demokratyczne i pokojowe Niemcy.

Philip Mueller, który padł od amerykańskiej kuli z rąk policji Lehra, jest pierwszą ofiarą „układu ogólnego”. Ta potworna zbrodnia jest dowodem bezsilnej wściekłości i słabości wykonawców rozkazów imperialistów amerykańskich — Adenauera i s-ki.

Młodzież zachodnio-niemiecka swoją bohaterką i patriotyczną postawą w Essen wykazała jak mocne więzy łączą ją z postępowym ruchem w obronie pokoju na całym świecie. Essen — to odpowiedź młodzieży niemieckiej na plany imperialistów amerykańskich i zachodnio-niemieckich, pragnących rzucić ją w otchłań nowej wojny.

W imieniu całej młodzieży polskiej wyrażamy jak najgorętszy podziw dla wspólnie i patriotycznie postawę jaką młodzież Niemiec zachodnich zajmuje w walce o słuszną sprawę utworzenia zjednoczonych, demokratycznych, pokojowych Niemiec.

Domagamy się uwolnienia aresztowanych oraz ukarania winnych tej zbrodni — zarówno jej wykonawców jak i inspiratorów, którzy dają rozkaz strzelania do walczących o pokój — młodych Niemców.

Niech żyje trwała przyjaźń młodzieży polskiej i niemieckiej!

Niech żyją zjednoczone, demokratyczne, pokój miłujące Niemcy!

Poeci i kompozytorzy tworzą pieśni na cześć Złotu

WARSZAWA (PAP) Przygotowaniami do Złotu Młodych Przodowników - Budowniczych Polski Ludowej żyje nie tylko młodzież, ale i dorośli. Udział w pracach przedzłotowych biorą m. in. wybitni poeci i kompozytorzy polscy, pisząc pieśni na cześć Złotu.

Dotychczas Zarząd Główny ZMP przyjął i przekazał do druku 8 nowych pieśni. Są to: „Pociąg złotowy” — słowa Mirosława Łebkowskiego, muzyka Edwarda Olearczyka, „Nasza piosenka” — słowa Jerzego Ficowskiego, muz. Tadeusza Sygietyńskiego, „Morskie orły” — słowa Tadeusza Urczaka, muz. Władysława Szpilmana, „Nasza Warszawa” — słowa Heleny Kolażkowskiej, muz. Władysława Szpilmana, „Serce lotnika” — słowa Henryka Gaworskiego, muz. Kazimierza Serockiego, „Wstyd niedołęgom” — słowa Jacka Bocheńskiego, muz. Alfreda Gradsteina, „Zmarliwień maszynisty” — słowa Henryka Gaworskiego, muz. Władysława Szpilmana i „Przysięgamy Ci, Ojczyzno” — słowa Stanisława R. Dobrowolskiego, muz. Edwarda Olearczyka. Dalsze pieśni są w opracowaniu.

Nowe brutalne represje wobec jeńców na wyspie Kożedo

NOWY JORK (PAP) Korespondent agencji amerykańskiej „United Press” w depeszy z Pusanu opisuje w chekliwym tonie napaść uzbrojonej po zęby straży amerykańskiej na barak szpitalny na wyspie Kożedo, w którym znajdowało się około 1600 jeńców. Amerykanie zażądali natychmiastowego opuszczenia baraku pod pretekstem, że należy umieścić tam innych pacjentów. Gdy jeńcy zmanifestowali swe oburzenie wobec tego zarządzenia, Amerykanie poczęli siłą wypędzać chorych.

Teren baraku otoczony był oddziałami wojska w pełnym uzbrojeniu bojowym. Sprobowano ponadto trzy samochody ciężarowe z posiłkami.

Szykany władz USA wobec Paula Robesona

NOWY JORK (PAP) Kanadyjski związek zawodowy górników kopalni rudy i hutników zaprosił Paula Robesona, aby wystąpił przed delegatami na zjazd tego związku na koncercie w Vancouver. Władze amerykańskie nie zezwoliły jednak Robesonowi na wyjazd do Kanady.

Wobec tego związek zorganizował 18 maja wiec na granicy kanadyjsko-amerykańskiej. Po stronie amerykańskiej zbudowano trybunę, na której zajął miejsce Paul Robeson. Koncert nadawany był przez megafony. Na koncercie tym było obecnych około 5 tysięcy osób.

Chłopi wielkopolscy mogą kosić trawę w powiecie gorzowskim i sulcińskim

W trosce o właściwe zabezpieczenie bazy paszowej Prezydium Rządu podjęło uchwałę w sprawie przeprowadzenia sprzętu siana. Uchwała zaleca organizowanie grup kosiarzy, złożonych z członków spółdzielni produkcyjnych i chłopów indywidualnych, którzy będą mogli wykosić dowolną ilość siana i przywieźć na własne gospodarstwo. Tereny kośne dla rolników z województwa poznańskiego zostały przygotowane w Lipkach Wielkich, powiat Gorzów i w Słońsku, powiat Sulcin. Rozpoczęcie sianokosów nastąpi mniej więcej w końcu maja. Zainteresowani będą

na czas zawiadomieni przez prezydium powiatowych lub gminnych rad narodowych. Opłatę, która wynosi 10 do 20 zł za 1 ha skoszonej trawy, przyjmują prezydium GRN w Słońsku i Lipkach Wielkich. Jak już informowaliśmy, państwo przychodzi grupom kośnym z daleko idącą pomocą, udzielając krótkoterminowych kredytów; spółdzielniom produkcyjnym do 5000 zł, mało- i średniorolnym chłopom, uczestnikom grup kośnych — do 400 zł na gospodarstwo. Po informację w sprawie pożyczek zainteresowani winni się zgłaszać do Prezydium PRN lub GRN.

Państwo udziela ponadto grupom kośnym specjalnych zniżek kolejowych. Np. chłop z powiatu kaliskiego wyjeżdżający na sianokosy z inwentarzem żywym i martwym, lecąc trasą z Kalisza do stacji Słońsk, wynoszącą 311 km, zapłaci za zamówiony wagon przy przesyłce zwykłej około 255 zł, przy przesyłce pospiesznej około 320 złotych. Te same ulgi obowiązują przy przejeździe powrotnym z inwentarzem i skoszonym sianem. Na stacji nadania trzeba jednak przedstawić odpowiednie zaświadczenie gminnej lub powiatowej rady narodowej. Osoby wyjeżdżające bez inwentarza, a tworzące grupy co najmniej z 5 osób, otrzymują 33-procentowe ulgi przy zakupie biletu w obie strony. Jak nas informuje Wydział Rolnictwa Prezydium WRN, dla grup kośnych za-

bezpieczone są kwatery, dla ludzi i dla koni. Sklepy w okolicy zostały już odpowiednio zaopatrzone w artykuły spożywcze. Dla kosiarzy wyjeżdżających bez inwentarza, zorganizowano pomoc sąsiedzką do przewozu siana na najbliższą stację kolejową.

Dogodne warunki sprzętu i pomoc państwa wywołały duże zainteresowanie spółdzielni produkcyjnych i chłopów indywidualnych. Dotychczas wpłynęło zgłoszeń na wykoszenie 540 ha. Ponieważ możliwości koszenia łąk w województwie zielonogórskim są znacznie większe, dlatego gromady posiadające mało łąk sianodajnych powinny szybko zorganizować grupy kośne i zgłaszać się na wyjazd. To jest naprawdę dobry interes gospodarzy. (wł)

Bezrolni i małorolni osiedlają się na nowych gospodarstwach

WARSZAWA (PAP) Setki rodzin bezrolnych i małorolnych chłopów oraz młodych małżeństw z gęsto zaludnionych gromad w województwach centralnych oraz południowo-wschodnich osiedliły się już na pełnorolnych gospodarstwach lub wstąpiły do spółdzielni produkcyjnych, albo zaczęły pracować w PGR-ach na Ziemiach Zachodnich. Licznie zgłaszają się do osiedlenia małorolni chłopowie województwa rzeszowskiego. Dotychczas rady narodowe w tym województwie przyjęły 410 zgłoszeń, 83 rodziny osiedliły się w południowo-wschodnich powiatach Rzeszowszczyzny, a przede wszystkim w pow. Ustrzyki.

Z województw centralnych i południowo-wschodnich najwięcej osadników przybyło dotychczas do województw: olsztyńskiego i szczecińskiego. M. in. w powiatach Pałuk, Lidzbark i Biskupiec w województwie olsztyńskim osiedliło się około 150 rodzin.

Kolejarze z całej Polski radzili nad ujednoliceniem współzawodnictwa

Z inicjatywy DOKP Poznań odbyła się w dniu 20 maja br. w Poznaniu ogólnokrajowa konferencja przedstawicieli wszystkich DOKP i oddziałów eksploatacyjnych PKP, poświęcona znalezieniu nowych form współzawodnictwa i zawarciu jednolitej umowy pomiędzy wszystkimi oddziałami eksploatacyjnymi. W konferencji udział wzięli również przedstawiciele Ministerstwa Kolei, Związku Zawodowego Kolejarzy i przodownicy pracy.

Z wypowiedzi mówców i dyskusji wynikało, że współzawodnictwo na PKP posiadało dotychczas poważne braki, zwłaszcza w dziedzinie organizacyjnej, gdyż w poszczególnych dyrekcjach stosowano różną ocenę wyników. Nie było też należytego współdziałania i współzawodnictwa poszczególnych służb oraz powiązania zagadnień na szczeblu całej sieci PKP.

Dotychczas wyniki współzawodnictwa punktowane były w obrębie jednego oddziału eksploatacyjnego np. dla służby ruchu osobno i dla

służby mechanicznej osobno mimo, że praca ich wzajemnie się zależała. W takiej sytuacji za opóźnienie pociągu trudno było ustalić winnego i dokonać sprawiedliwego punktowania wyników współzawodnictwa. Podobnie zespoły manewrowe pracowały w oderwaniu od drużyn parowozowych itd.

Dyskusja była bardzo żywa i poruszano w niej wiele aktualnych zagadnień. Podkreślano między innymi konieczność należytego uświadamiania politycznego pracowników, jako współgospodarzy zainteresowanych w stratach i zyskach PKP oraz w zwalczaniu trudności. Wskazano na konieczność wydobywania rezerw, które są dźwignią współzawodnictwa i nowych metod pracy — tak ważnego zagadnienia w realizacji czekających kolejarzy zadań przewiezienia w planie 6-letnim o 85% większej masy towarowej, przy wzroście w tym czasie ilości nowego taboru tylko o 24%.

Obecni na sali przodownicy pracy dzielili się swoimi doświadczeniami i podkreślali konieczność tworzenia i popularyzowania grup robotniczo-inżynierskich.

Przez specjalną komisję, złożoną z przedstawicieli wszystkich okręgów, opracowana została jednolita umowa o współzawodnictwo na nowych zasadach, obowiązująca wszystkie oddziały eksploatacyjne w Polsce, a więc podstawowe służby ruchu, służbę mechaniczną i handlową.

Zasadniczymi elementami umowy jest regularność biegu pociągów, średnie obciążenie pociągów, stopień wykorzystania parowozów, zużycie paliwa, wprowadzanie nowych metod pracy, praca i jazda bezawaryjna, estetyka stacji i pomieszczeń, służbów, współczynnik pracy manewrowej i inne.

W przeciwieństwie do starych form, kiedy to wyniki współzawodnictwa obliczane były tylko w centralach DOKP, nowa umowa pozwala na dokonywanie tych obliczeń w jednostkach oddolnych. Obecnie każdy kolejarz będzie moralnie odpowiedzialny za bieg pociągu aż do stacji docelowej — a nie jak dotychczas każdy np. dyżurny ruchu starał się tylko o pozbycie pociągu ze swojej stacji — gdyż o sprawnym przebiegu pociągu walczyć będą wszystkie służby w obrębie całego oddziału eksploatacyjnych, walczyć będą o tytuł najlepszego w zawodzie na szczeblu całej sieci PKP, a o wynikach współzawodnictwa decydować będzie stan i punktualność pociągu zdanego sąsiademu oddziałowi. H.

Z KRAJU

ZACIESNIA SIĘ WIĘZ PRZYJAZNI MŁODZIEŻY Z WOJSKIEM

Młodzież szkół szczecińskich utrzymuje ścisły kontakt z żołnierzami. Uczniowie odwiedzają żołnierzy w jednostkach oraz goszczą żołnierzy u siebie w szkołach — na obchodach i w zbiorach harcerskich. Bardzo gorące więzy przyjaźni z żołnierzami utrzymuje młodzież Szkoły Podstawowej nr 13. Żołnierze prowadzą często z dziećmi na zbiorach harcerskich gry i zabawy, opowiadają dzieciom o swojej przeszłości służby w wojsku, o chlubnym szlaku bojowym, i tradycjach Ludowego Wojska Polskiego.

ROZWÓJ SZKOLNICTWA W WOJ. RZESZOWSKIM

W chwili obecnej w wojew. rzeszowskim czynnych jest 270 przedszkoli, 716 szkół 7-klasowych, a w kilkudziesięciu gimnazjach uczy się ponad 15 tysięcy młodzieży pochodzenia robotniczego i chłopskiego. W szkołach zasadniczych, liceach i szkołach technicznych pobiera naukę ponad 20.500 młodzieży. Ponadto czynne są licea pedagogiczne, które kończą rokrocznie 450 młodych nauczycieli i nauczycielek.

ABSOLWENCI KURSÓW DLA ANAŁFABETÓW POGĘBIAJĄ WIEDZĘ

W woj. szczecińskim prowadzi się ostateczną likwidację resztek analfabetyzmu przy aktywnej pomocy nauczycielstwa oraz Związku Młodzieży Polskiej.

Równocześnie absolwenci kursów nauki początkowej pogłębiają nabyte wiadomości.

W pow. Choszczno np. na 1.000 absolwentów nauki początkowej, 100 należy do zespołów czytania i samokształcenia, będąc jednocześnie słuchaczami Wszechnicy Radziejewskiej.

Amerykanie zwiększają siły pancerne w Austrii zachodniej

WIEDEN (PAP)

Jak donosi prasa demokratyczna, Amerykanie mają zamiar przerzucić do Salzburga nową dywizję pancerną.

Salzburg stał się obecnie wielkim amerykańskim obozem wojskowym. W okolicach miasta dniem i nocą odbywają się ćwiczenia wojsk amerykańskich. Do Salzburga przybywają stale nowe oddziały, które powodują wielkie szkody w zasiewach oraz niszcza drogi. Straty, jakie ponieśli chłopcy w roku ubiegłym w wyniku manewrów wojsk amerykańskich, dotychczas nie zostały wynagrodzone.

Międzychód przoduje w zbiorce na SFOS

Z wojewódzkiego zjazdu Komitetu Odbudowy Warszawy

W Międzychodzie odbył się roczny zjazd wojewódzkiego aktywnego Społecznego Funduszu Odbudowy Stolicy, zorganizowany przez Wojewódzki Komitet Odbudowy Warszawy. Obrady zabrał sekretarz Komitetu — inż. Banaszkiewicz powołując na przewodniczącego obrad ob. Nowakowa — przewodniczącego Prezydium PRN w Międzychodzie. Zjazd powitali m. in. wiceminister Żakowski, członek Naczelnej Rady SFOS — Grabowski, przedstawiciel KW PZPR Stachowiak, przedstawiciel WKW ZSL — Nowicki, delegat WRN — Strurski oraz przedstawiciele władz międzychodzkiej.

Według sprawozdania przedłożonego przez Wojewódzki Komitet Odbudowy Warszawy, w województwie naszym zebrano w roku 1951 sumę zł 7.242.602.02 — wykonując roczny plan w 110,8%. Na czoło wysunął się powiat międzychodzki, który wykonał plan zbiórki w 320 proc. Dalsze miejsca zajęły miejscowe komitety: Kalisz — 188,1%, Ostrow — 165%, Poznań — 153,1%, Gnieźno — 163,3% oraz powiatowe Nowy Tomysł — 143,9% i Szamotuły — 139,4%.

Ponad 100% wyniki osiągnęły również komitety w Rawiezu i Pile. Na ostatnich miejscach znalazły się Powiatowe Komitety w Ostrowie, Gnieźnie, Kaliszu i Lesznie.

73% składkę wpłacił świat pracy. Łącznie z innymi świadczeniami mieszkańców województwa wynosiła 86%. Z imprez uzyskano 5%, a ze sprzedaży znaczków SFOS — 9%.

Poważny wkład dali również pracujący chłopcy. Do przodujących gmin zaliczyć należy: Kwilcz, Międzychód, Łowin i Sieraków.

Akcję zbiorczą prowadziły 32 komitety powiatowe i w miastach wydzielonych, 357 komitetów gminnych, 1445 komitetów szkolnych zrzeszających 125 tys. młodzieży oraz komitety gromadzkie i zakładowe. Komitety współzawodniczyły między sobą. W wyniku tej szlachetnej rywalizacji kolejne miejsca zajęły komitety w Międzychodzie, Poznaniu, Kaliszu, Gnieźnie, Nowym Tomyslu, Chrzypsku Wielkim, gminie Nowy Tomysł, Grodzisku i Mieście Międzychodzkie. Poważnie wyróżniło się koło gromadzkie w PGR Posadowo w pow. Nowy Tomysł i koło przy Cukrowni Gnieźno, dalej koło przy Zakładach Naprawy Samochodów w Kaliszu i koło przy Związku Pracowników Kultury i Sztuki w Poznaniu. Wyróżniają-

Dalsza mechanizacja w kamieniołomach

W głuszyckich kamieniołomach drogowych na Dolnym Śląsku, przy pracach odkrywkowych zastosowano nowoczesny bagier produkcyjny NRD i wysoko wydajne ładowarki. M. in. doskonałe wyniki uzyskano przez zastosowanie przy odkrywce ładowarki radzieckiej, której potężna łyżka zbiera przy każdym ruchu do 6 ton kamienia. Ładowarka ta pracuje przy robotach odkrywkowych i wykonuje pracę 40 do 50 ludzi.

W kancelarii było pusto. Opancerzona szafa stała otworem, jej żelazne, zielono malowane półki jeszcze zachowały prostokątne, niezakurzone plamy po stosach papierów, które stąd znikły.

— Psia krew — krzyknął któryś — zabrali nasze dokumenty!

— Szukajcie po szufladach. Weźcie tamto biurko! — Walczak z niepokojem rozejrzał się po niskiej, ponurej izbie: szaf więcej nie było.

Z biurka wygranolono szuflady. Leciwały papierzyska: świadectwo lekarskie, zezna na urlop strażnika, zapotrzebowanie na pęcak i sól.

— Witold, przejrzyj to. Przed wyjściem spalimy.

Sam ruszył dalej. Z kancelarii drzwi wiodły do gabinetu naczelnika więzienia. Tu było coś w rodzaju ponurej elegancji: portierzy przy oknach, lekko złyśnący fotel. A na sprzątniętym biurku, wyrównaną kupką leżało kilkanaście arkusików papieru.

Skoczył, jakby już wiedział, o co chodzi. W polniowanych rubrykach czytał: Abonson Lejo, Azalewicz Wiktor, Baran Mieczysław, Paragrafy: 93, 96, 97. I żeby nie było już żadnej wątpliwości, u góry, czerwono podkreślony tytuł: wykaz więźniów politycznych więzienia karnego w Rawiezu na dzień 1 IX 1939.

Chwilę stał, milcząc. Milczeli inni, zaglądający mu przez ramię. Kto powiedział, że każda podłość wroga dodaje otuchy? Dobrze jest wiedzieć, że się walczy z łotrami, ale nie wesołość przynosi każdy dowód ich łotrystwa, choćby nieudane.

Sosnowski w kancelarii jeszcze się grzebał w papierzyskach.

— Nie ma naszych dokumentów, jak na razie. Jeszcze tę szufladę...

— Do pieca, palcie tamto. Może tam coś jest o którymś z nas Niemcy mają wiedzieć.

Buchnął ogień, dymem zapachniało, zakrzuszył się ter przy piecu. Opornie paliły się pęcakowe zamówienia i zgony na urlop... Walczak się nie doczekał.

Na dziedzińcu było pusto. Kalwe już wstał, otoczony grupą wpatrzonych, mówił coś bez pośpiechu i nie głośno. Jęczały się na widok Walczaka. Krygier wyskoczył zza węgla: idziemy, Niemcy...

— Gdzie? Co? — zbiegowisko poruszyło się ku niemu.

— Spod bramy mówią — Krygier dostrzegł Walczaka i Kalwego: — chodźcie już, dosyć tego...

— Ubrania cywilne, w magazynie... — któryś wołał, ale znów wpadło paru spod bramy ponaglać. Ktoś inny twierdził, że magazyny ni to puste ni to zabarykadowane, słowem wszystko ruszyło do wyjścia.

Wolność — jak dziwacznie, wniosło i groźnie zarazem objawiła się przed Walczakiem. Tłum burchających chałatów wylewał się przez bramę. Zakurzone budyły przydrożne. Opołał pierwsze chałupy miasta. I gdzieś z prawa, ku południowi, za owym pagórkami, dzika gruszą, pięciu kilometrów rzyśk, czyha, a może już idzie nowa niewola, gwałtowniejsza jeszcze, śmiertelna.

Wziął Kalwego pod ramię, próbował przyspieszyć kroku. Czasem we śnie nawracała takie sytuacje, kiedy, zdawało się — uciekłeś z jednej klatki, wytłamałeś kraty, wybiegłeś szybko i nagle ta wolna przestrzeń, do której się wydzie-raszesz, okazała się też zamknięciem. Ścigały go te natrętne podobieństwa, też jak we śnie chciał szybko się wydostać spod zasięgu tej groźby spoza rzyśk, przestronnych niebieskawych mgiełek upału, nie mógł jednak zbyt mocno Kalwego ciągnąć za sobą, aby tamten nie poczuł, że marsz opóźnia, aby mu się nie zachciało bohaterstwu wyczynu, po którym, Bóg wie, co mu się z sercem stanie.

Zaciskając zęby, rozglądał się. Więźniowie zwolna ich wymijali. Zaczęły się ulice: puste. Czerwone tabliczki urzędów znaczyły domy, w których puste okna, drzwi otwarte, jakieś wyczuwalne raczej niż dosłyszalne milczenie mówiło o niedawnej, szybkiej ucieczce. Na placu kilku wyrostków i pozamykane sklepy. Szukał drogowską zów na Kalisz, Łódź, Warszawę — zostały tylko słupy, tabliczki wyrwane „z mięsem”.

Chłopów skądś przybyło, jak przed capstrzykiem wojskowym biegi i szli oglądając ich, tyle, że trzymali się, dalej. W oknach, nad sklepikami parę głów: nie uciekli, przycałali się Rawicz. Kalwe też to dostrzegł: — wiesz, co...! — zaczął i Walczak od razu przytaknął: — oczywiście, trzeba coś powiedzieć.

Bura, spłowiała fala zajęła ćwierć rynku. Byli przy jej końcu. Walczak widział przed sobą kilkanaście wychudłych, łysawych, ostrzyżonych karków. Bez papierów, bez pieniędzy, bez cywilnych ubrań, zostawieni przez jednego oprawcę temu drugiemu na pożarcie. Garść ludzi między dwoma kamieniami młyńskimi potężnych państw faszystowskich.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Prezydium MRN w Rydzynie (powiat Leszno) przysłało nam wyjaśnienie dlaczego mieszkańcy tak długo musieli czekać na uruchomienie pompy w mieście. Zwiłoka nastąpiła dlatego, że czekali... na akceptację Komendy Straży Pożarnej. w Lesznie.

Nasza notatka pt. „Ożywić pracę koła LPŻ” poskutkowała. Koło LPŻ w Krotoszynie nabrało właściwego kierunku.

LZS w Nowej Królewskiej (powiat Września) otrzymał ze strony Zarządu Oddziału Powiatowego ZSCH we Wrześni należytą opiekę. Również jedno z kół sportowych z miasta objęło patronat nad tym dotychczas zapomnianym LZS-em.

Teraz można już znaleźć we Wrześni ul. Królowej Jadwigi, gdyż, jak nas zawiadomiło Prezydium MRN, tablicę z nazwą ulicy już umieszczono. Powodem chwilowego usunięcia było zniszczenie tablicy przez dzieci.

Na naszą notatkę pt. „Truchle o Obornikach” otrzymaliśmy z Prezydium MRN w Obornikach obszernie wyjaśnienie. Dowiedzieliśmy się, że braki zostały natychmiast usunięte. List ten kończy się słowami: „Prezydium MRN w Obornikach dziękuje korespondentowi jak i redakcji za wskazanie niedociągnięć, które przyczyniły się do natychmiastowego ich usunięcia. Wyjaśniamy również, że nie dotrzymaliśmy terminu odpowiedzi, gdyż referent prowadzący sprawy listów i interwencji był na kursie.”

Brawo, Prezydium MRN w Obornikach!

W naszej notatce pt. „Nie traćcie nadziei!” niestusnie posadziliśmy o niedbalstwo PSS w Jarocinie — za co serdecznie przepraszamy. Winę za nieotwarcie dotychczas Gospody Ludowej w Witaszycach ponosi Gminna Spółdzielnia. A więc GS-ie — do dzieła!



Fot. Tadeusz Pasikowski
Harczerze z Ognia nr 3 w Skokach, pomagają dziełnie w pracach związanych z budową kąpieliska nad jeziorem Maciejak.

Skoki — prawdziwym letniskiem

Przejrzysta tafla wodna jeziora Maciejak rozpościera się aż po horyzont. Na bliskim brzegu dojrzyć zarosła i szuwały, ale hen... w dali, gdzie kończy się połyskliwa toń, już tylko ciemny zarys leśnego masywu. Jedynie to jedno z jezior położonych w niedalekim promieniu od Skoków zajmuje przeszło 132-hektarową powierzchnię. A w bliskim sąsiedztwie miasteczka znaleźć ich można jeszcze sześć: Budziszewskie, Rościńskie, Sławiańskie, Włókińskie, Czarne i najmniejsze — podobne do solackiego w Poznaniu — Antoniewskie.

Wspaniała to i urzekająca bogactwem przyrody kraina wodna. Piękny i dogodny szlak wycieczkowy dla kajakowców (ze względu na połączenie poprzez rzeczkę Welniankę, Jezioro Budziszewskie, Wełnę i Wartę z Poznaniem) jak i dla ludzi szukających wytchnienia po męczącej pracy. Tym właśnie warunkom, jak i wspaniałemu położeniu wśród wzgórz — zawdzięczają Skoki charakter miasteczka letniskowego. Z dawien dawna zjeżdżają więc tutaj czasowicze na niedzielny, a nawet wakacyjny wypoczynek. Nie wielka odległość od Poznania (41 km) i wygodny dojazd koleją stanowią w tym względzie znaczne ułatwienie.

Jedyną usterką tej okolicy wycieczkowej był brak kąpieliska. Ale energiczni i zapobiegliwi mieszkańcy Skoków postanowili i temu zaradzić. Z inicjatywy Antoniego Stefaniaka — prezesa miejscowego koła Ligi Morskiej i jednego z organizatorów życia społecznego w Skokach, postanowiono wykonać wartościowy czyn i wybudować tak potrzebny obiekt własnymi siłami. Już pod koniec ub.

roku zawiązano komitet, w skład którego obok poprzednio wybranych osób wszedł nowy przewodniczący Prezydium MRN w Skokach — Florian Wronecki, aktywista i znany na terenie miasta działacz społeczny. Na budowę kąpieliska wybrano pobliski leśny teren nad je-

Sztandar współzawodnictwa zdobyła przodująca Ekspozytura PKS-u w Turku

Po raz pierwszy od czasu istnienia Państwowej Komunikacji Samochodowej przystąpiono w tym roku do obliczenia wyników współzawodnictwa pracy pomiędzy poszczególnymi ekspozyturami PKS-u w Polsce.

Ze szlachetnych zmagani współzawodnictwa za okres roku ubiegłego zwycięsko wyszła Ekspozytura PKS w Turku, przodująca oddziałom PKS w całym kraju.

Ekspozytura PKS-u w Turku odniosła zwycięstwo dzięki kolektywnej pracy całej załogi na liniach, w warsztatach i biurach. Spośród przodujących pracowników wymienić należy Szczepańskiego

go i Jacka, Michalakową i Bocianową, Dawickiego i Maciaszkę, Budę i Stasiaka, Machlińskiego i Ruską oraz kierownika Ekspozytury — Niemczykową.

Ekspozytura PKS w Turku miała najmniej przestojów taboru. Dzięki temu samochody PKS-u w Turku wzięliśmy na wszystkich drogach w Polsce — w Poznaniu, Krakowie, Tarnowie, Szczecinie, Gdańsku, Jeleniej Górze, Gorzowie i Białymstoku.

Niezależnie od sztandaru przechodniego 10 członków załogi otrzymało listy uznania, 14 pracowników Zarząd Centralny PKS przyznał nagrody pieniężne w ogólnej kwocie 3 tysięcy złotych, a Zarząd Okręgu Poznańskiego — 59 premii wartości 3700 zł. (J. Sz.)

ZMP-owcy z Piły współzawodniczą o uczestnictwo w Zlocie

Zetempowcy — pracownicy najróżniejszych zakładów pracy w całym kraju meldują o włączeniu się do szlachetnego współzawodnictwa o uczestnictwo w Zlocie Młodych Przewodników-Budowniczych Polski Ludowej.

Cenne zobowiązania podjęła ostatnio młodzież ZMP-owska z Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego w Pile, przy czym głównym inicjatorem czynu złotowego był kol. Jan Tykwiński. Postanowił on wykonać dodatkowe prace tokarskie wartości 15 000 zł oraz wprawić w Z. N. T. K. metodę pracy żandarowej. Tykwiński wezwał równocześnie towarzyszy zakładowych do współzawodnictwa o tytuł najlepszego.

Wezwanie kolegi podchwyciły trzy ZMP-owskie brygady produkcyjne: im. Józefa Stalina, im. Sztandaru Młodych i im. Wilhelma Piecka.

Łączna wartość zobowiązań złotych ZMP-owców z Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego w Pile osiągnęła w ten sposób kwotę 42 460 zł. (w)

Z festiwalu filmów czechosłowackich



W okresie trwającego obecnie festiwalu filmów czechosłowackich, na ekrany naszych kin wchodzi wiele nowych, ciekawych filmów produkcji czechkiej. Między innymi ujrzymy film pt. „Brygada szlifierza Karhana”, z udziałem znanych aktorów: Fr. Smolika w roli tytułowej i J. Plachty w roli Fikejsa. Fabuła filmu osnuta jest na treści sztuki scenicznej V. Kani, wystawianej u nas pod tym samym tytułem.



PIĄTEK
Michała
Dezydero
Słońce w.: 3.45
zach.: 19.53
Księżyc w.: 2.51
zach.: 20.18

Dyżur pełni: Państw. Szpital
Klin. im. Pawłowa (chirurgia i internia), ul. Długa 1/2
tel. 40-04

APTEKI:
nr 95 — Marcinkowskiego 11
nr 102 — Rokossowskiego 72
nr 103 — Garbary 28
nr 110 — Dąbrowskiego 76
nr 111 — Ostroroga 6
nr 116 — Dzierżyńskiego 107

Biblioteki w majątkach państwowych

Zespół Państw. Stadniny Koni w Posadowie posiada własne biblioteki w 5 gospodarstwach: w samym Posadowie, Pakosławiu, Koninie, Lwówku i Komorowie. Największa z nich — biblioteka w Posadowie liczy obecnie 390 książek. Biblioteki te prowadzi Helena Tomczak.

Największą poczytnością cieszą się wśród robotników zespołu powieści i książki o treści rolnej. (ten)

Kioski rozmieszczać planowo

Mieszkańcy Gorzowa skarżą się, że kioski w ich mieście rozmieszczone są nieplanowo. Świadczy o tym chociażby fakt, że przy ulicy Chrobrego, w okolicy kina stoją aż sześć kiosków. Wprawdzie okolica kina jest istotnie miejscem ruchliwym, nie dowodzi to jednak, że kioski są niepotrzebne w innych punktach miasta. Przy ustawianiu kiosków należy przede wszystkim uwzględnić potrzeby mieszkańców.

Ułożono: Zakłady Graficzne
im. Marcina Przyski, Przedsiębiorstwo Państwowe Poznań,
ul. Wawrzyniaka 39
K-3-13004

Pogłębiajmy wiedzę rolniczą

O zwiększenie pogłowia bydła

Hodowla bydła w woj. poznańskim stanowi kluczową rolę dla całej gospodarki rolnej. Obornik przyczynia się poważnie do zwiększenia wydajności naszych stosunków lekkiach gleb. Produkowane przez bydło mleko, po odciążeniu tłuszczu w mleczarniach, stanowi cenną paszę dla trzody chlewnej. Chów bydła na naszym terenie oparty jest na stosunkowo taniej bazie paszowej którą stanowią odpady przemysłu rolnego, a mianowicie: wytoki, wywar ziemniaczany, pulpa ziemniaczana oraz liście buraków cukrowych.

Rolnik wielkopolski w znacznej większości doskonale rozumie wartość hodowli bydła. Świadczy o tym wzrost pogłowia, które do dnia dzisiejszego wzrosło w stosunku do 1945 r. o 80 proc. W ostatnim czasie jednak zaobserwowano, że rozwój pogłowia bydła został nieco zahamowany i nie nadąża za planami gospodarczymi. Ważną przyczyną tego stanu jest nieurodzaj pasz w ostatnich latach, nieurodzaj, spowodowany posuchą.

Musimy jednak pamiętać i zrozumieć, że nadejdą lata, w których pasze dadzą obfite urodzaje; wówczas nie wykorzystamy ich należycie, gdyż po prostu pogłowia bydła będzie za małe. Dlatego nie wolno nam stanąć w miejscu. Musimy myśleć o przychówku bydła. W naszych warunkach sztucznej hodowli bydło szybko wypada z produkcji, gdyż dużo krów choruje na gruźlicę i nieplodność. Stale więc trzeba uzupełniać stan naszych obór nowym przychowkiem.

Państwo ludowe docenia znaczenie tego problemu i stara się przyjść z pomocą rolnikom, którzy chcą hodować, a nie posiadać paszy lub pomieszczenia dla wiek-

szej ilości sztuk bydła. Wyrazem tego jest uchwała rządu z dnia 10 III 1951 roku, wprowadzająca kontraktację cieliczek w gospodarstwach chłopskich.

Kontraktacja zapewnia rolnikowi:

przdział pewnej ilości paszy treściwej potrzebnej do odchowania cieliczki,
zbyt cieliczki po opłacalnej cenie,
przez przyznanie zaliczki na poczet zakontraktowanej sztuki — pieniądze na bieżące potrzeby, oraz
stwarza podstawę do planowej gospodarki w tym odcinku.

Kontraktacja cieliczek w ub. r. nie dała wprawdzie stuprocentowych wyników, lecz skupione cieliczki z tej kontraktacji przez Centralę Obrotu Zwierzętami Hodowlanymi okazały się bardzo dobre i prawie wszystkie sztuki zostały przyjęte. Ogółem na terenie województwa zakwalifikowano z kontraktacji 425 cieliczek.

Kontraktacja cieliczek w ub. r. dała jednak więcej, aniżeli pozorne się wydaje. Przełamała ona pierwsze lody nieufności, wynikające z nieznaności tego rodzaju transakcji i umożliwiła wejście na szerszą platformę z kontraktacją w roku bieżącym.

Uchwała rządu w sprawie kontraktacji cieliczek na wychów w 1952 r. jest dla hodowcy jeszcze korzystniejsza, gdyż podwyższa cenę zasadniczą za 1 kg odstawną cieliczki z 2 na 2,60 zł — oraz podwyższa zaliczkę o 100 proc. Oprócz ceny zasadniczej hodowcy uzyskuje dodatkowe hodowlany, co w rezultacie podwyższa łączną cenę za 1 kg żywej wagi do 6,76 zł. Ponadto za dobrze odchowaną cieliczkę mogą rolnicy uzyskać premię Ministerstwa Rolnictwa w wysokości 100 lub 150 zł za sztukę.

Dalszą korzyścią, jaką daje rolnikowi tegoroczna umowa o kontraktację jest to, że odstawiona na spód do Centrali Obrotu Zwierzętami Hodowlanymi kontraktowana cieliczka będzie zaliczona na poczet odstaw w planowym skupie żywca. Mówi o tym wyraźnie instrukcja Centralnego Urzędu Skupu i Kontraktacji o obowiązujących odstawach zwierząt rzeźnych. Kontraktacji cieliczek dokonują powiatowy i gminny inspektorzy rad narodowych, zootechnicy zespołów PGR i spółdzielnie produkcyjne.

Przykład rolników powiatu konińskiego, którzy już wykonali plan kontraktacji cieliczek powinien być bodźcem dla gospodarzy z innych powiatów oraz aktywów kontraktacyjnego. Rolnicy konińscy wykonali plan tak szybko dlatego, że mają już doświadczenia z roku ubiegłego. Zakontraktowali oni wtedy i odstawili najwięcej cieliczek i przekonali się o korzyściach płynących stąd dla gospodarstw rolnych.

Inż. Jan Leśnik

Teatry

OPERA — g. 19
„Traviata”
POLSKI g. 19
„Poemat pedagogiczny”
NOWY — g. 19 premiera
„Król i aktor”
KOMEDIA MUZYCZNA g. 19 „Rodzinka”
MŁODEGO WIDZA g. 19 „Osiem lalek i jeden miś”
ZARTY Z KARTY — „W-Z” g. 20.30 — „Dziś wystąpi Maria Chmurkowska”
TEATR OBJAZDOWY W POZNANIU: Wschowa: „Ruchome piaski”
PANSIOWY TEATR W GNIEZNI: Gnieszno — „Cyrulik sewijski”
Kcynia — „Próba sił”

CO — GDZIE — KIEDY

PAŃSTWOWY TEATR W KALISZU: Zduńska Wola — „Poemat pedagogiczny”
Kino
APOLLO — g. 16 18.15 i 20.30 — „Pan Dery (od lat 10)”
BAŁTYK — g. 14.30. 16.30, 18.30 i 20.30 — „Akcja B” (od l. 14)
LUZA — g. 16, 18 i 20 — „Ucieczka z niewoli”
WALTO — g. 16, 18 i 20 — „Warszawska premlera”
WARTA — aktualności g. 11 i 12, młodzieżowe g. 14 i 16 „Sekretarz Rejmonu” g. 18 i 20 „Czekaj na mnie”
METALOWIEC — g. 17 i 19.30 — „Trzcinowe dzwony”
KINO LETNIE — godz. 17 i 19 „Wesołe kumoszki z Windsoru”
PIAST — g. 17 i 19 „Maarek”
FOTOPLASTIKON ulica Armii Czerwonej 53 g. 10—22 „Colorado”
Radio
Program II
fala Poznań 249 m
Wiedomości: 5.05, 6.30, 7.55, 12.04, 17, 18.50 (P), 21, 23.50
Koncerty: 5.20, 6.15 — arie operowe, 7.20 — pieśni

różnych narodów, — 12.45 — na swojską nutę, 13.30, 14.30, 16.20 (P), 17.15 — recital śpiewaczy St. Hoffmannowej, 18 (P) arie operowe, 19.05 (P) — solistów, 21.30 (P) — chóru, 23.10
Audycje inne:
5.10 — dla wsi, 11.45 głos mają kobiety, 12.30 — dla wsi, 15.10 fragment powieści pt. Stracone pokolenie”, 15.30 — dla dzieci, 16 i 18.30 — Wszelchnia Radiowa, 19.25 (P) — dla wsi, 19.30 — muzyka i aktualności, 20.40 — fragment powieści pt. „Pojednienie”
Sport:
22.50 — reportaż z mistrzostw bokserskich Polski

Wydawca: Instytut Prasy „Czytelnik”.
Redaguje zespół.
Redakcja Poznań, ul. Grunwaldzka 19, II ptr.
Telefony redakcji: Centrala tel. 62-70 i 64-75, naczel. red. 78-76, sekr. red. 74-36, dział listów i interwencji 78-64, miejski 79-88, dyżurny nocny 64-75, nocny (drukarnia 64-72).
Godziny przyjęcia: od 10—12.
Zamówienia i wpłaty na numerację przyjmują wszystkie urzędy pocztowe oraz listonosze.
Ogłoszenia: Biuro Ogłoszeń RSW „PRASA” Poznań, ul. Gen. Świerczewskiego 3, tel. nr 62-31. Konto PKO Poznań nr V-5220-110. Biuro czynne od godz. 7 do 16.30, w soboty od 7 do 14.30.
Za dział ogłoszeń redakcja nie odpowiada.